

Sygn. akt VI Ka 268/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Aleksandra Mazurek

protokolant: sekr. sądowy Justyna Skwiot

przy udziale prokuratora Anety Ostromeckiej

po rozpoznaniu dnia 2 czerwca 2016 r. w W.

sprawy M. L., córki L. i B., urodzonej (...) w W.

oskarżonej o przestępstwo z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela posiłkowego G. B. i jego pełnomocnika

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 23 listopada 2015 r. sygn. akt III K 462/15

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. za podstawę prawną rozstrzygnięć z punktu 1 wyroku przyjmuje art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 kk (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2011 r.) w zw. z art. 4 §1 kk,

2. na podstawie art. 67 § 3 kk (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2011 r.) w zw. z art. 4 §1 kk zobowiązuje oskarżoną M. L. do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego G. B. kwoty 5000 (pięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. kwotę 516,60 złotych obejmującą wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną oskarżycielowi posiłkowemu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT

IV. zwalnia oskarżyciela posiłkowego od opłaty za drugą instancję oraz pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

**Sygn. akt VI Ka 268/16**

## UZASADNIENIE

M. L. została oskarżona o to, że w dniu 4 lutego 2011r. w W. naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 26 ust. 1 Ustawy z dn. 20.06.1997 r. Prawo o Ruchu Drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem marki H. (...) nr rej. (...) na skutek niezachowania szczególnej ostrożności, nie ustąpiła pierwszeństwa pieszemu G. B. znajdującemu się na przejściu i doprowadziła do jego potrącenia czym nieumyślnie spowodowała u w/wym. obrażenia ciała w postaci: potłuczenia ogólnego, stłuczenia głowy w okolicy potylicznej, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żebra IV po stronie prawej w linii pachowej i złamania szczytu kostki bocznej goleni lewej, które to

obrażenia spowodowały u G. B. rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157§1 kk, tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi- Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 23 listopada 2015.r w sprawie o sygn. akt III K 462/15 na podstawie art.66 1 i 2 k.k. (w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 06.06.1987 r. Kodeks kamy) i art. 67 § 1 k.k. (w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 12.02.2010 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy - Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy - Prawo ochrony środowiska) w zw. z art.4 § 1 k.k. postępowanie w sprawie warunkowo umorzył ustalając okres próby na 1 (jeden) rok. Zasądził od M. L. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) zł tytułem opłaty oraz kwotę 190 (sto dziewięćdziesiąt) zł tytułem pozostałych kosztów postępowania. Na podstawie art.618 § 1 pkt 11 k.p.k. zasądził ze Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. kwotę 1.560 (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt) zł oraz należną od tego stawkę podatku VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżycielowi posiłkowemu z urzędu.

Od powyższego wyroku apelację wnieśli oskarżyciel posiłkowy i jego pełnomocnik.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej. Na podstawie art. 438 pkt. 1,2,3 kpk zarzucił

Naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.

1. Art. 410 kpk poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, które skutkowały przypisaniem oskarżonej nieumyślności w działaniu oraz nieznacznym stopniu społecznej szkodliwości jej czynu, wynikających z:

- zeznań świadka E. K., która na rozprawie w dniu 9 listopada 2015 roku zeznała, że oskarżona wymusiła pierwszeństwo przed samochodem nadjeżdżającym z przeciwka, gwałtownie skręciła- podczas wykonywania manewru skrętu w lewo- co oznacza, że uciekała ze skrzyżowania aby inny samochód w nią nie uderzył, podczas gdy dowód z zeznań świadka został uznany przez Sąd za wiarygodny w całości, a zatem powinien stanowić podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

- Opinii biegłych lekarzy, dokumentacji medycznej oraz zeznań pokrzywdzonego G. B. w zakresie w jakim dowody te wskazują na doznanie przez pokrzywdzonego rozstroju zdrowia na okres trwający dłużej niż 7 dni,

2) Art. 193 § 1 kpk poprzez pominięcie okoliczności z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego w zakresie w jakim w opinii wskazuje on, iż oskarżona przy prawidłowej obserwacji jezdni miała możliwość uniknięcia potrącenia pieszego i dokonanie samodzielnych ustaleń faktycznych, iż działanie oskarżonej miało charakter niezawiniony,

3) Art. 36 pkt. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 roku (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247) w zw. z art. 389 kpk poprzez przeprowadzenie rozprawy w dniu 9 listopada 2015 roku bez obecności oskarżonej i odczytanie jej wyjaśnień.

4) Art. 213 kpk poprzez bezzasadne nieustalenie danych oskarżonej dotyczących jej stosunków majątkowych oraz źródeł dochodu co mogło skutkować nie zasądzeniem na rzecz pokrzywdzonego należnej mu kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia.

W konsekwencji obraży w.w przepisów postępowania zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, że oskarżona działała w sposób niezawiniony a stopień społecznej szkodliwości czynu jakiego się dopuściła nie był znaczny, w sytuacji gdy działanie oskarżonej zagroziło zdrowiu i życiu poszkodowanego a oskarżona zachowując zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym mogła uniknąć potrącenia pokrzywdzonego.

Ponadto zarzucił także naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 67§ 3 kk poprzez bezpodstawne niezastosowanie tego przepisu, w sytuacji gdy przepis en zawiera nakaz ustawowy określonego działania sądu, zaś pokrzywdzony złożył wniosek o orzeczenie na jego rzecz kwoty 5.000,00 złotych tytułem nawiązki oraz kwoty 20.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdy moralne.

Podnosząc te zarzuty, na podstawie 437 § 2 kpk w zw. z art. 454 § 1 kpk pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o :

- uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie,
- zasądzenie na rzecz pełnomocnika powołanego z urzędu, kosztów nieopłaconej pomocy prawnej wg norm przepisanych.

Oskarżyciel posiłkowy wskazał, iż niezasadne było warunkowe umorzenie postępowania w niniejszej sprawie. W jego ocenie dolegliwość, jaką poniesie oskarżona, jest rażąco niska i wzbudzi u oskarżonej poczucie całkowitej bezkarności. Oskarżyciel posiłkowy wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje.**

Apelacje oskarżyciela posiłkowego i jego pełnomocnika okazały się zasadne tylko w części, tj. w zakresie w jakim skarżący domagali się nałożenia na oskarżoną obowiązku naprawienia szkody.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku wykazała, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie w sprawie w sposób prawidłowy, zgodnie z wytycznymi wynikającymi z wyroku Sądu Okręgowego dla Warszawy –Pragi z dnia 15 maja 2015 r. w sprawie VI Ka 1242/14. Nie budzi zastrzeżeń dokonana przez sąd instancji ocena materiału dowodowego, która uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Okoliczności sprawy nie budzą wątpliwości i w związku z tym zasadna jest decyzja o warunkowym umorzeniu postępowania wobec oskarżonej. Zastrzeżenia sądu odwoławczego wzbudziło jedynie nienalożenie na oskarżoną obowiązku naprawienia szkody.

Analizując zaskarżone orzeczenie przez pryzmat zarzutów podniesionych w apelacji oskarżyciela posiłkowego i jego pełnomocnika sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska skarżących, że Sąd Rejonowy błędnie ocenił, iż stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej nie jest znaczny i w konsekwencji warunkowo umorzył postępowanie przeciwko niej. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności w jakich doszło do potrącenia pokrzywdzonego pozwalają na przyjęcie, że zachowanie oskarżonej cechuje nieznaczny stopień społecznej szkodliwości. Oskarżona wykonywała manewr skrętu w lewo wieczorem, na mokrej nawierzchni, w deszczu, tj. podczas ograniczonej widoczności przejścia dla pieszych, wynikającej również z ukształtowania skrzyżowania, tj. ustawienia na wysepce dla pieszych słupa latarni ulicznej z umieszczoną na nim tarczą znaku drogowego, dwóch słupków sygnalizacji świetlnej oraz dwóch słupków przeszkodowych. Nagromadzenie tych elementów na małej wysepce dla pieszych spowodowało, że oskarżona skręcając w lewo ustąpiła pierwszeństwa pojazdowi jadącemu z przeciwka, lecz nie zauważyła pokrzywdzonego, który przy palącym się dla niego zielonym świetle sygnalizacji wszedł na jezdnię z wysepki i doszło do jego potrącenia. Te wszystkie okoliczności dotyczące mechanizmu zaistnienia wypadku połączone z zachowaniem oskarżonej bezpośrednio po zdarzeniu, tj. udzieleniem pierwszej pomocy pokrzywdzonemu powodują, że Sąd Rejonowy właściwie ocenił, że stopień społecznej szkodliwości jej czynu nie jest znaczny. Pokrzywdzony był ubrany w ciemne ubranie, co w połączeniu z trudnymi warunkami atmosferycznymi, porą dnia oraz umieszczeniem na małej wysepce dla pieszych szeregu elementów utrudniających prawidłową obserwację tego co dzieje się na wysepce spowodowało, że oskarżona nie zauważyła pieszego i nie ustąpiła mu pierwszeństwa, mimo iż poruszała się z niewielką prędkością. W tych okolicznościach warunkowe umorzenie postępowania przeciwko oskarżonej było zasadne.

Sąd Okręgowy nie podzielił zastrzeżeń oskarżyciela posiłkowego co do trudnych warunków pogodowych, jakie ustalił Sąd Rejonowy. Wynikają one wprost z informacji zawartych w notatce urzędowej funkcjonariusza Policji przybyłego na miejsce wypadku i protokołu oględzin miejsca zdarzenia, a także dokumentacji fotograficznej. Tak więc nie można się zgodzić z oskarżycielem posiłkowym, że ustalenia te są dowolne. Sam mechanizm zaistnienia wypadku jest jasny, bowiem nie budzi wątpliwości, że oskarżony został uderzony przednią lewą częścią przodu samochodu kierowanego przez oskarżoną, w wyniku czego doznał obrażeń ciała skutkujących jego rozstrojem na okres powyżej 7 dni.

Nie można zgodzić ze skarżącymi, że ocena zeznań świadka E. K. dokonana przez Sąd Rejonowy nie zasługuje na aprobatę. To, że świadek oceniła, iż oskarżona „jechała źle, bo lekko przyhamowała i ostro skręciła w lewo” nie oznacza, że tak samo musiał to ocenić Sąd Rejonowy. Świadek zeznała, że między pojazdem oskarżonej w chwili skrętu w lewo, a samochodem jadącym z przeciwka była odległość około 100 metrów, a więc tak duża odległość, że trudno mówić o nieprawidłowym, brawurowym wykonywaniu przez oskarżoną manewru skrętu w lewo.

Całkowicie niezrozumiały jest zarzut pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, że sąd I instancji nie wziął pod uwagę opinii biegłych lekarzy, dokumentacji medycznej oraz zeznań pokrzywdzonego w zakresie w jakim dowody te wskazują na doznanie przez pokrzywdzonego rozstroju zdrowia na okres trwający dłużej niż 7 dni. Gdyby Sąd Rejonowy ustalił, że u pokrzywdzonego powstały obrażenia skutkujące jego rozstrojem na okres poniżej 7 dni, to zachowanie oskarżonej nie stanowiłoby przestępstwa tylko wykroczenie i w związku z tym nie byłoby możliwe warunkowe umorzenie postępowania w sprawie o przestępstwo.

Z kolei opinia biegłego do spraw ruchu drogowego jednoznacznie wskazuje, że oskarżona przy prawidłowej obserwacji drogi miała możliwość dostrzeżenia pieszego i uniknięcia wypadku, gdyby nie miała takiej możliwości to sąd uniewinniłby ją od popełnienia zarzucanego przestępstwa, a nie warunkowo umorzył postępowanie. Przestępstwo z art. 177 § 1 kk zawsze jest przestępstwem nieumyślnym, natomiast umyślnie lub nieumyślnie można naruszyć przepisy prawa o ruchu drogowym i w następstwie tego naruszenia spowodować nieumyślnie u innego uczestnika ruchu obrażenia ciała. Oskarżona nieumyślnie naruszyła przepisy prawa o ruchu drogowym, bowiem przy przejeżdżaniu przez przejście dla pieszych nie zachowała szczególnej ostrożności, nie zauważyła pieszego i w związku z tym nie ustąpiła mu pierwszeństwa, co doprowadziło do jego potrącenia. O umyślnym naruszeniu zasad obowiązujących w ruchu drogowym można by mówić wówczas, gdyby oskarżona dostrzegła pieszego na jezdni i mimo to podjęła manewr skrętu w lewo nie ustępując mu pierwszeństwa, np. na skutek tego, że bezpodstawnie przypuszczała, iż zdąży przejechać przez przejście przed pieszym. Z taką sytuacją jednak w niższej sprawie nie mamy do czynienia. Oskarżona nie zauważyła pieszego wchodzącego prawidłowo na przejście na zielonym świetle i w związku z tym w sposób nieumyślny naruszyła przepisy prawa o ruchu drogowym.

Nie można zaaprobować poglądu pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, że sąd I instancji bezpodstawnie przeprowadził postępowanie dowodowe pod nieobecność oskarżonej. Zgodnie z art. 36 pkt. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy-Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247) „w sprawach, w których przed dniem wejścia życie niniejszej ustawy wniesiono do sądu akt oskarżenia art. 167, art. 171 §2, art. 366 § 1, art. 370, art. 389, art. 391, art. 397, art. 401 §1, art. 427, art. 433 §1, art. 434, art. 437 § 2, art. 443, art. 447 i art. 452 oraz art. 454 ustawy, o której mowa w art. 1 niniejszej ustawy, stosuje się w brzmieniu dotychczasowym do czasu prawomocnego zakończenia postępowania”. Wśród wymienionych wyżej przepisów nie ma art. 377 § 3 k.p.k., który stanowi, że sąd może prowadzić postępowanie bez udziału oskarżonego, który zawiadomiony osobiście nie stawia się na rozprawę bez usprawiedliwienia. Oskarżona osobiście odebrała wezwanie (k.573), tak więc Sąd Rejonowy miał pełne podstawy do przeprowadzenia postępowania pod jej nieobecność oraz zastosowania art. 377 §4 k.p.k., tj. odczytania jej wcześniejszych wyjaśnień. Na marginesie należy zauważyć, że również obowiązujący do 30 czerwca 2015 r. przepis art. 377 § 3 k.p.k. na to pozwalał. Całkowicie niezrozumiały jest również zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 389 kpk poprzez zastosowanie go w nowym brzmieniu. Do dnia 30 czerwca 2015 r. to sąd odczytywał wyjaśnienia oskarżonego, który odmawia składania wyjaśnień, wyjaśnia odmiennie niż poprzedni, albo oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, natomiast od 1 lipca 2015 r. do 14 kwietnia 2016 r. taką możliwość miała tylko strona, a nie sąd. W niniejszej sprawie z protokołu jasno wynika, że to sąd odczytywał uprzednie wyjaśnienia oskarżonej, bowiem zgodnie z art. 36 pkt. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy-Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247) art. 389 kpk stosuje się w dotychczasowym brzmieniu i w związku z tym nie doszło do żadnego naruszenia przepisu art. 389 k.p.k.

Sąd Okręgowy nie przychylił się również do stanowiska pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, że na skutek naruszenia art. 213 kpk, tj. braku ustalenia dochodów oskarżonej w oparciu o dane Ministerstwa Finansów, Sąd Rejonowy nie zasądził na rzecz pokrzywdzonego należnej mu kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia. Sąd I instancji

rzeczywiście nie uzyskał z platformy ePUAP danych dotyczących dochodów oskarżonej, lecz powyższe uchybienie nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem postawą decyzji o nieorzekaniu świadczeń o charakterze majątkowym była interpretacja art. 4 § 1 kk i art. 67 § 3 kk dokonana przez Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy nie podziela tej interpretacji, bowiem treść art. 67 § 3 kk obowiązująca od chwili czynu do chwili obecnej zobowiązuje sąd do nałożenia na oskarżoną obowiązku naprawienia szkody w całości lub w części. Prawdą jest, że w chwili czynu obowiązywał art. 67 § 3 kk, w którym nie przewidziano możliwości nałożenia na oskarżoną obowiązku uiszczenia nawiązki, taka możliwość zaistniała dopiero od 1 stycznia 2012 r., kiedy weszła w życie nowelizacja art. 67 § 3 kk pozwalająca orzec nawiązkę. Zgodnie z art. 4 § 1 kk, jeżeli w chwili wyrokowania obowiązuje inna ustawa należy wobec oskarżonego stosować tę, która jest dla niego względniejsza, co w praktyce oznacza, że brak jest możliwości orzeczenia od oskarżonej nawiązki na podstawie art. 67 § 3 kk, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 maja 2015 r. w sprawie VI Ka 1242/14. W ocenie sądu odwoławczego należy jednak pamiętać o tym, że w niniejszej sprawie oskarżyciel posiłkowy od początku domagał się zasądzenia na jego rzecz świadczenia pieniężnego i nie ma przy tym znaczenia, że nazywał to świadczenie nawiązką, odszkodowaniem, bądź zadośćuczynieniem. Oskarżyciel posiłkowy nie jest podmiotem fachowym i w związku z tym nie ma obowiązku prawidłowego posługiwania się w apelacjach terminologią prawniczą. Istotne jest to, że odwoływał się od każdego wyroku zapadłego w toku niniejszego postępowania wnosząc apelację na niekorzyść oskarżonej, w której domagał się skazania oskarżonej i zasądzenia na jego rzecz odpowiedniej kwoty pieniędzy. Nie ma tutaj znaczenia, że jego pełnomocnik jako podmiot fachowy w swoich apelacjach od wyroków sądów I instancji z dnia 12 września 2012 r. i 28 lipca 2014 r. domagał się orzeczenia nawiązki (k.153, k.475), bowiem on również kwestionował warunkowe umorzenie postępowania i wnioskował o skazanie oskarżonej. Należy pamiętać, że Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 24 czerwca 2013 r. w sprawie VI Ka 1525/12 po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez oskarżyciela posiłkowego i jego pełnomocnika oraz obrońcę oskarżonej uchylił wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z dnia 12 września 2012 r. w sprawie III K 460/11 i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, wskazując w uzasadnieniu, że ustosunkowanie się do apelacji oskarżyciela posiłkowego i jego pełnomocnika jest przedwczesne (k. 238), bowiem w pierwszej kolejności należy rozważyć kwestię winy oskarżonej i rozważyć argumenty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonej.

W związku z tym sąd odwoławczy uznał, że wprawdzie żądania oskarżyciela posiłkowego i jego pełnomocnika o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji celem wydania wyroku skazującego oskarżoną za popełnione przez nią przestępstwo na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby, nie zasługują na uwzględnienie, to jednak zasadny jest wniosek oskarżyciela posiłkowego o zobowiązanie oskarżonej do częściowego naprawienia szkody i nie ma przeszkód prawnych do takiego orzeczenia. Sąd Okręgowy ma świadomość, że oskarżycielowi posiłkowemu została wypłacona kwota ok. 3700 złotych z firmy ubezpieczeniowej w związku z ubezpieczeniem oskarżonej od odpowiedzialności cywilnej wynikającej z wypadków drogowych (k.233). W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy wyroku z dnia 7 listopada 2014 r. w sprawie IV KK 129/14 (OSNKW 2015/3/26, lex 1552151), że „warunkiem zastosowania klauzuli antykumulacyjnej z art. 415 § 5 zd.2 k.p.k. jest tożsamość podmiotowo-przedmiotowa roszczenia, o którym prawomocnie rozstrzygnięto w innym postępowaniu albo jest przedmiotem takiego postępowania, z roszczeniem dochodzonym w procesie karnym, np. w trybie art. 46 kk.; brak takiej tożsamości między roszczeniami powoduje brak spełnienia przesłanki stanu rzeczy osądzonej, czy stanu sprawy w toku. Nie jest „innym postępowaniem” w rozumieniu art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. postępowanie likwidacyjne prowadzone przez zakład ubezpieczeń, natomiast ugoda zawarta przed ubezpieczycielem nie wypełnia kryteriów kolejnej przesłanki zastosowania klauzuli antykumulacyjnej w postaci „prawomocnego orzeczenia o roszczeniu”, a w konsekwencji, jako decyzja organu pozasądowego, nie powoduje „stanu rzeczy osądzonej”. (Odpowiednikiem art. 415 § 5 k.p.k. jest obowiązujący od 1 lipca art. 415 §1 k.p.k.) Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że nie istnieją podstawy prawne do zaniechania nałożenia na oskarżoną obowiązku naprawienia szkody, bowiem wypłacenie pokrzywdzonemu odszkodowania przez zakład ubezpieczeniowy nie może być uznane „prawomocne orzeczenie o roszczeniu”.

Sąd Okręgowy podziela również stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2000 r. w sprawie I KZP 5/00 (OSNKW 2000/7-8/55, lex 40506), że „korzystanie przez sprawcę przestępstwa przeciwko

bezpieczeństwu w komunikacji z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów nie wyłącza ani nakazu orzeczenia obowiązku naprawienia szkody (art. 46 §1 kk), ani orzeczenia zamiast tego obowiązku nawiązki określonej w art. 46 § 2 kk”. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że „uzasadnieniem braku ustawowego wyłączenia nakazu orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wobec sprawców ubezpieczonych od odpowiedzialności cywilnej, jak również możliwości orzeczenia wobec takich sprawców nawiązki jest przede wszystkim wskazanie, że oba te środki są środkami karnymi (art. 39 pkt 5 i 6 kk), a więc elementami systemu środków reagowania prawa karnego wobec sprawcy przestępstwa. Niezależnie zatem od kompensacyjnej funkcji obu tych środków, zmierzających do zaspokojenia pokrzywdzonego, każdy z nich spełnia również funkcję penalną. Orzekanie tych środków na wniosek pokrzywdzonego jest więc częścią konsekwencji popełnienia przestępstwa i poniesienia odpowiedzialności karnej. Ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej nie stanowi zaś- co nie wymaga dowodzenia (...) - ubezpieczenia od odpowiedzialności karnej”.

Przy ustaleniu wysokości odszkodowania sąd odwoławczy wziął pod uwagę, że szkoda ta już częściowo została naprawiona przez ubezpieczyciela w związku z ubezpieczeniem oskarżonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej, jednak wypłacona pokrzywdzonemu kwota 3700 złotych nie jest adekwatna do szkody wyrządzonej przez oskarżoną. Obrażenia pokrzywdzonego, których doznał w wyniku wypadku, obejmowały ogólne potłuczenia oraz złamanie żebra IV po prawej stronie w linii pachowej oraz złamanie szczytu kostki bocznej goleni lewej. Takie obrażenia wiązały się z czasowym unieruchomieniem pokrzywdzonego i wyłączeniem możliwości normalnego funkcjonowania, co wymagało korzystania z pomocy innych osób w codziennych sprawach, w związku z koniecznością chodzenia pokrzywdzonego o kulach. Istniała także potrzeba dojazdu pokrzywdzonego na badania lekarskie oraz zażywania odpowiednich leków. Dla pokrzywdzonego istotne znaczenie miało również to, że na skutek wypadku nie mógł kontynuować rehabilitacji koniecznej w związku doznaniem przez niego, dwa lata przed wypadkiem, udaru mózgu. W tej sytuacji sąd odwoławczy uznał, że konieczne jest zobowiązanie oskarżonej do częściowego naprawienia szkody w wysokości 5000 złotych, która jest również adekwatna do jej dochodów wynoszących 4500 złotych miesięcznie oraz sytuacji rodzinnej, tj. pozostawania na jej utrzymaniu dwójki dzieci w wieku szkolnym.

Sąd Okręgowy zmienił również podstawę prawną rozstrzygnięcia o warunkowym umorzeniu postępowania uznając, że podstawą tego orzeczenia są przepisy najwzględniejsze dla oskarżonej, tj. art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 §1 kk (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2011r.) w zw. z art. 4 §1 kk, bowiem Sąd Rejonowy omyłkowo powołał się na ustawę Kodeks karny z 6.06.1987 r., podczas gdy ustawa ta została uchwalona 6.06.1997 r., a ponadto powołał się na różne stany prawne, podczas gdy podstawą całego rozstrzygnięcia powinna być treść ustawy Kodeks Karny obowiązująca w dniu zdarzenia.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku. Jednocześnie sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego stosowne wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną G. B. w instancji odwoławczej i zwolnił oskarżyciela posiłkowego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, gdyż przemawiają za tym zasady słuszności, bowiem apelacje wniesione przez niego i jego pełnomocnika okazały się częściowo zasadne. Z tych powodów Sąd Okręgowy nie uwzględnił również wniosku obrońcy o zasądzenie od oskarżyciela posiłkowego na rzecz oskarżonej zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w instancji odwoławczej.